KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Listopada — Rok 1840. Niedziela. № 318. Jutro, Ś. Andrzej. Wsch: sł: g.8, m.0; zach: g.4, m.3.

Jutro w kościele OO *Reformatów*, parafjalnym Ś. Andrzeia Apostoła, Patrona tejże parafji, iako w dniu przypadaiącej uroczystości, odbywać się będzie Nabożeństwo z odpustem, to iest: wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU, kazaniami, procesją na summie i nieszporach. — Wczoraj w Kaplicy Śgo Ducha PP. *Marcinkanek*, 5 Starozakonnych przyięły Chrzest Śty, na którym przybrały Imiona i Nazwiska: Florentyna *Dobrzańska* lat 17, Michalina *Serafińska* lat 19, Urszula *Leszczyńska* lat 22, Franciszka *Krzyżanowska* lat 23, i Brygida *Wrześniewska* lat 16. Szanowny Kapłan X. Józef *Brocki* wymownie i roczulaiąco przedstawił obecnym ile ten obrzęd iest świętym. — Zwłoki nieodżałowanej, pełnej przymiotów Teodozji *Sąchockiej*, w kwiecie wieku zmarłej, (o której zgonie donieśliśmy), zostały w grobie familijnym na smętarzu Powązkowskim pochowane onegdaj; łzy obfite Krewnych i licznych Przyiaciół, świadczyły iak bolesną iest ta strata. — Wirtuoz *Drejszok* onegdaj wieczorem miał zaszczyt w Salonie zamkowym u JO. Xięcia Namiestnika wykonać kilka dzieł własnego utworu, i Xiążę Jegomość oświadczył zupełne zadowolenie z tego znakomitego talentu. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2 dla biednych Sierot, od Emilji młodszej za bałamuctwo. — Za Sakiewkę ofiarowaną dla Szkółki Tow: Dobr: daią po raz drugi w Sklepie ubogich zł. 22; kto zechce dać więcej, raczy zgłosić się dziś do godziny 4tej, do Szkółki. — (Ar: nad:) Wyczytawszy w Kurjerze Warsz: ogłoszenie PP. Braci *Pelizzaro*, o odebraniu przez tychże wizerunku Cudownej N. MARJI Częstochowskiej, w *Paryżu* litografowanego, umyślnie obstalowanego; zamieszkały dosyć odlegle od Warszawy, zapisałem sobie parę exemplarzy kolorowo i w tuszu; nie mało byłem zadziwiony pięknym rysunkiem, dobraniem ślicznych kolorów, a mianowicie zupełnem podobieństwem do oryginalnego obrazu; dla tego poczytałem za obowiązek uwiadomić o tem publicznie wszystkich, którzyby takową pamiątkę dla czci posiadać by sobie życzyli; nadto Bracia *Pelizzaro* w odpisie uwiadomili mnie, że w tych czasach wysłali w różne strony kraiu komisantów, którzy przy rozmaitych rycinach najnowszych, posiadaią również Obraz N. MARJI Częstochowskiej, po cenach iak najumiarkowańszych. Dzięki niech będą staranności PP. *Pelizzaro*, którzy dążnością skład swój iak zawsze, tak szczególniej teraz przez iednego z tychże w *Paryżu*, wybór znacznie upiększyli i zapasami powiększyli, zwłaszcza, że wyż wspomniony wizerunek N. MARJI Często: dotąd można było rozpoznać tylko z kształtu bez dokładnego podobieństwa. *P. C.....* Ob: z Sand:. — Liczne i trudne do przezwyciężenia przeszkody, powodem były znacznego spóźnienia wyjścia na widok publiczny Dzieła o *Heraldyce*, którego część I, obecnie ukończona; w miejscach zaprenumerowanych przez Szanownych Prenumeratorów odebraną być może. Dzieło to 18 arkuszy druku i 600 przeszło wzorów, na papierze welinowym mieszczące, zadowoli bezwątpienia lubowników umiejętności. Sprzedaie się we wszystkich Księgarniach, cena ex: zł. 20. *Norbert Malinowski*. — Nowa Rycina z podpisem: *Garnków! Garnuszków! Rynek!* od dni kilku znajduie się w składzie *Dal Trozza*. Jest to wizerunek dokładny wieśniaków handluiących naczyniami glinianemi, którzy snuią się codzień i ciągle po ulicach i Targach *Warszawy*. Rysunek utalentowanego Amatora, pełen prawdy: odbicie i odrobienie sposobem *cynkograficznym*, doskonałe. Spodziewać się należy że Autor ryciny powyższej, nieprzestanie na tej iednej pracy i uzupełni zbiór charakterystyczny miejscowości *Warszawskich*. — Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała dzieła wyższej *Architektury* przez C. F. *Szinkla*. To dzieło

wydane iest z największem wypracowaniem, sztuką i ozdobą; prenumerata wynosi za każdy poszyt gros in folio zł. 42, z obowiązkiem złożenia należności na poszyt następuiący, text przy 3cim poszycie będzie załączony. Niemniej odebrała taż Księgarnia *wzory ozdób pokoiowych*, iako to: mebli, spiżów, wazonów i innych przedmiotów zastosowanych do upiększenia i przyozdobienia Salonów, ułożone i wykonane przez A. *Chenavard* (*Szenaward*), 7 poszytów in folio zł. 84; tudzież ozdoby *gotyckie* we wszystkich epokach, iako też w różnych wiekach używanych; dzieło zalecone szczególnie dla wszelkich fabryk w tej gałęzi p. E. *Lecomte* (Lekomt). 12 poszytów in fol: zł. 180.— Skład Nut muzycz: Fr. *Spiess* i Spółki przy ulicy Senator: Nro 460, odebrał pocztą najnowsze Lanera Walce p. t. *Nacht Violen*, na sam forte:. zł. 3. — *Śniechowski* Teodor przy ulicy Podwal N° 519 Magazyn perukarski i fryzjerski utrzymuiący, poleca się Szanow: Publiczności z wszelkiemi wyrobami tego rodzaiu świeżo przysposobionemi, mianowicie z Perukami siatkowemi, iakoteż w innym sposobie wyrabianemi, które udoskonalił do najdogodniejszego stopnia w ich użyciu; niemniej z różnemi Szynionami damskiemi do ubioru dziś niezbędnie potrzebnemi, których korzystnie nabył w znaczną partji naturalnych kolorów włosów i po zniżonej cenie sprzedaie, wyiąwszy kilka zbyt rzadkich kolorów włosów niezmieniaiących się w cenie. — Na wystawie *Berlińskiej* sztuk pięknych, znajduią się wyroby rzeźbiarskie ziomka naszego P. *Sosnowskiego*, bawiącego obecnie w Warszawie. O tych rzeźbach utalentowanego lubownika sztuk pięknych, znajduje się szczegółowa wiadomość w dodatku do dzisiejszej Gazety Porannej. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej N° 496, otrzymała iuż 5 tomów nowego wydania dzieł *Gethego*. Edycja ta iest zupełnie podobna do ostatniej edycji dzieł *Szyllera*. Całe dzieło składać się będzie z 40tu tomów. Cena preumer: zł. 112, które dla dogodności, rozłożone będą na tak małe raty, iak sobie Szanowni Prenumeratorowie życzyć będą. Taż Księgarnia odebrała nowe wydanie dzieł *Gessnera* we 2ch tomach; c. zł. 8. Dzieła *Bulwera* i dzieła *Van der Velde* po cenach bardzo tanich. *Listy Cycerona*, tłumaczenie *Wielanda*, 3 tomy; prenumerata na całe 12 tomów zł. 28. — Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż powtórnie urządził *Widoki kosmoramiczne*, w lokalu do Cukierni należącym, na Iszem piątrze, do którego każdy z Szano: Gości może udać się bez żadnej opłaty za wnijście, prócz warunku zakupienia w Cukierni za zł. 1 gr. 10 towaru; spodziewaiąc się, że Szano: Goście z przyiemnością spędzą długie wieczory w moim zakładzie. Kosmorama codziennie wieczorem oświeconą będzie do 8ej. L. *Tosio* (Tozjo) obok Poczty. — Wczoraj w Wiel: Teatrze po *Korsykance* przywołani, JPani *Halpert*, JPP. *Werowski*, *Jasiński* i *Komorowski*. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragsk:, płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 22. Pszenicy zł. 25 gr. 27. Jęczmienia zł. 16 gr. 12. Owsa zł. 11 gr. 4. Siana furę iednokonną zł. od 20 do 33, parokonną od 40 do 54 Słomy zł. od 10 do 19 Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 12. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 6. Okowity 10tej proby garniec zł. 4 gr. 21; 6tej proby zł. 2 gr. 24.

WJmu *Libchen* Lekarzowi kl. Iej, nateraz zamieszkałemu w mieście *Grójcu*, składam publicznie podziękowanie i wdzięczność dozgonną oświadczam, za wyprowadzenie mnie wraz z Synem moim z ciężkiej choroby. *Michał Młochowski* Obywatel z Powiatu Czerskiego.

Donoszą z Gubernji *Wołyńskiej* że zjazd tegoroczny do *Dubna* na zimę, a szczególniej pod czas *kontraktów* będzie znaczny. Większa część pomieszkań iuż wynaięta, a zgłaszaią się ponie ieszcze.

Z Wilna. — W tych dniach umarł tu JW. *Kisłow*, Dyrektor szlacheckiego Instytutu płci męzkiej, i Kawaler, powszechnie od wszystkich żałowany. — Od kilku tygodni zawiązał się Komitet dobro Teatru maiący na celu. Zasiadaią w nim JW. i WW. *Wierzejko* Marszałek Wileński, *Demidow* Zięć Gubernatora Woiennego i *Szkulecki*

Urzędnik skarbowy. Sztukmistrze pod dyrekcją PP. *Robba* i *Dallot*, w przejeździe do *Petersburga*, dali w Teatrze tutejszym, obok dzieł scenicznych, kilkanaście widowisk. Publiczność zbierała się do natłoku, lecz i te sztuki zaczęły nudzić. Szkoda, że Panna *Fiszer* pierwsza sceny Wileńs: traiczno komiczna Artystka, iest chorą.

W *Tryeście* żyć przestała ś. p. JW. z Hrabiów *Komorowskich* Hrabina *Krosnowska*, Dama honorowa N. Cesarzowej *Austrjackiej*, i Dama Orderu Krzyża gwiazdowego.

Z Poznania. — Bezpieczeństwo na drodze publicznej niestety w naszym departamencie w Mcu Paźd: kilkakrotnie było zagrożone, i nietylko ludzi na niej obdzierano, ale także z rzadką zuchwałością nocną porą u przejeżdżających powozów tłumoki i kufry poobrzynano, i pudełka, tłumoczki i kufereczki pokradziono. Baczna na wszystko Policja i wysełani w różnych kierunkach we dnie i w nocy Żandarmy zdołaią niezawodnie niezadługo bezprawiom tym koniec położyć i zbrodniarzy wykryć. 26go Paźd: wrócił młody Człowiek z *Ostrowa* wozem z zaprzężonemi do niego 3ma końmi późno w wieczór całkiem opiły do domu. Pod samem miastem zasnął i konie w miejscu stanęły. Po kilku godzinach przebudził się i spostrzegł, że konie oderznięto i ukradziono. Złodziej, którego dotąd ieszcze nie wyśledzono, przerznął lejce, trzymane przez śpiącego. — W *Rogoźnie* wydarzył się niedawno następuiący przypadek: Czerstwa ieszcze i zdrowa Żydówka, lat 73 maiąca, przyszła 23go z. m do Żyda tamecznego, który pogrzebami żydów w mieście trudnił się, i prosiła go, aby z nią do domu iej poszedł. Tam przybywszy oświadczyła w obec kilku świadków, że umrze, dała mu pieniądze swoie i opowiedziała mu, iakim sposobem pogrzeb iej urządzić ma. Żyd ten poczytuiąc to za żart, przyiął śmieiąc się pieniądze i klucze i powrócił do domu. W godzinę potem owa Żydówka położywszy się do łóżka, umarła nagłą śmiercią. — W *Jarocinie*, Ptu Pleszewskiego, 3go Sierp: Altarzysta *Grzeszkiewicz*, nagle umarł, paraliżem ruszony. Ponieważ zawsze licho ubrany chodził, a nawet nieraz spodni nie miał, sądzono więc powszechnie, że był bardzo ubogi. Wszakże natychmiast po śmierci iego znaleziono w iego mieszkaniu w rozmaitych ukryciach około 3,000 tal: w gotowiźnie; oprócz tego 80 czerwon: złotych, 20 poiedyńczych luidorów, 16 dubeltowych luidorów, 5 dubeltowych napoleondorów i 101 tal: w assygnatach. Z sprzedaży sprzętów zebrano 950 tal:, tak, że cała spuścizna zmarłego 4,700 tal: wynosi. Nie wiadomo dotychczas, czy ma iakich sukcessorów, ani też, co z temi pieniędzmi chciał zrobić. Ale właśnie te pieniądze stały się przyczyną śmierci iego. Wyszedłszy bowiem w pole, zapomniał drzwi swoie zamknąć i klucz wziąść z sobą. Przypomniawszy sobie to później, tak prędko do domu pobiegł, że zgrzany i zadyszany już drzwi otworzyć nie mógł, kiedy w tym momencie apoplexją ruszony życie zakończył.

Anglja. — 10go b. m. zdarzyło się znowu nieszczęście na *birminghamskiej* kolei żelaznej. Przy probowaniu nowego parowozu, pękła machina z okropnym łoskotem; 2ch ludzi zostało zabitych, a 2ch iest ciężko ranionych. Przy tej okoliczności dzienniki zwracaią uwagę na wynalazek Professora *Gaulay*, który podaie sposób, aby zatrzymywanie powozów nie zależało wcale od konduktora parowozu, tak iż podróżni bez pomocy konduktora mogą zapobiegać wszelkim nieszczęściom. — Na chińskiej wyspie *Tszusan*, którą Anglicy chcą obsadzić, aby z niej wymierzyć swoie plany woienne przeciw niebieskiemu państwu, już dawniej prowadzili handel, podobnie iak w *Ningpo*, dużem i ważnem mieście przeciwległem wyspie przy ujściu pięknej rzeki. Duży kanał stanowiący główny związek między północnemi i południowemi prowincjami *Chin*, ma ujście w rzekę pod murami *Ningpo*, będącego zatem najważniejszym składem chińskim. Prócz tego inne ważne porty leżą w bliskości wyspy *Tszusan*. Przystań tej wyspy iest obszerna i bezpieczna. Długość wyspy dochodzi około 25 mil angielskich, szerokość mil 16. Ludność składa się z 6000 dusz. — Chińczycy uzbraiaią warownie nad *Bokką tygrys* (paszczą

tygrysią); mimo to mieszkańcy dostarczaią flocie ang: bydła i ptastwa. Rozgłoszono, iż Chińczycy zamyślali już zapłacić za skonfiskowane opjum. — Burza rozbiła kilka statków pod *Brygtonem* i *Dowrem*. Z zamku *Windsor* wicher zerwał sztandar Królewski, 73 stop długi, a wzniesiony w powietrzu o 300 stop wysoko. — Dypłomatyk *Pruski* Baron *Neumann*, który w czasie nieobecności Posła pełnił w *Londynie* obowiązki Posła nadzwyczajnego, odłożył na nieiaki czas swój wyiazd do Prus. — Lord *Palmerston* zawarł traktat handlowy z Rzecząpospolitą *Texas*. — P. Alexander Stewart *Makenzie*, mianowany Gubernatorem wysp *Jońskich*. — Jenerał *Harryson* został 30go z. m. obrany *Prezesem* Stanów Zjednoczonych. W przyszłym Marcu rozpocznie urzędowanie. — Charfyści zamyślaią znowu podpalić *Nowport* (Niupor) w *Walji*; Władza przedsięwzięła iednak wszelkie środki ostrożności, a zgromadzone wojsko zdoła zapobiedz wybuchnąć mogącym rozruchom. — Po zmarłej Królewnie *Auguście* zostało ledwo 1,200,000 zł. prywatnego maiątku.

Belgja. — Władza kazała podwyższyć cło wchodowe od win i wódek francuz:. — W *Verviers* (Werwjer) i *Stavelot* (Stawelo) zamówiono wiele skór i sukna dla armji *Bawarskiej*.

Francja. — Z Rzeczypospolitej *Argenteńskiej* doszły zaspakaiaiące wiadomości; są widoki do rychłego udzielenia zadosyć uczynienia Francuzom. — Jenerał *Bugeaud* (Bižo) miał oświadczyć się za krokami woiennemi od czasu przysłania noty Lorda *Palmerstona* z dnia 2go b. m. — W departamencie wyższego *Renu*, rozstawiono po wsiach wiele wojska, gdyż w *Sztrasburgu* zabrakło już kwater. — Minister wojny miał wydać rozkaz, aby Gwardja narodowa stanęła na stopie ruchomej. — W *Breście* zaszła walka krwawa między piechotą i artylerzystami; szczegóły iescze nie są znane.

Hiszpanja. — Reiencja przedsięwzięła prawie zupełną zmianę Urzędników cywilnych. — Xiąże *Witorji*, lub inny Minister, odwiedza codzień młodą Królowę w pałacu. Codziennie Królowa przeieżdża z orszakiem przez miasto do ogrodów *Rieiro*. — P. Gil de la *Kuadra* ma być mianowany Posłem w *Paryżu*.

Niemcy. — Chociaż zakazano wyprowadzanie koni z *Austrji* i *Bawarji*, ogłoszono iednak w tej mierze niektóre wyiątki, i tak: dozwolono wyprowadzić z Austrji transport koni, zakupiony dla bawarskiego Rządu, a z Bawarji dozwolono wyprowadzić 300 koni przysłanych z *Hanoweru* dla *Sardynji*. — Chorąży marynarki Austrjackiej Józef *Poeltl* otrzymał od N. Cesarza Austrjac: order żelaznej Korony 3ciej kl:, za szczególne dowody waleczności przy zdobyciu *Saidy* w *Syrji*. — W tych dniach umarł w *Wiedniu* Jenerał *Wratysław*, były Adjutant Arcy-Xcia *Karola*. — Pan *Cremieux* (Kremje) przybył z Turcji do *Wiednia*.

Portugalja. — Kortezy uchwaliły podwyższenie pensji Królowi Małżonkowi *Donny Marji* i Xżnie *Braganzy*. — Poseł brazylijski P. *Drummond* zażądał swoich paszportów, z przyczyny, że przy pewnej okoliczności nie dozwolono mu wstępu do Króla. Ministrowie nie mogąc skłonić Króla do zaspokoienia Posła, podali się do dymisji; gdy zaś P. *Drummond* nalegał, aby go Król *przeprosił*, wszyscy członkowie gabinetu prócz Ministra skarbu, postanowili w urzędach pozostać. Nie wiadomo iescze o dalszych krokach Posła.

Szwecja. — Zbiiaią urzędownie iakoby Konsul szwedzki na wyspie *Rodus*, starał się podburzać *Turków* przeciw niewinnie prześladowanym *Izraelitom*. Sprawe z Izraelitami zaszła w *Skalanowie*, a Konsul *Holenderski*, nie Szwedzki, podał rządowi tureckiemu przyczynę do użalań.

Turcja. — Pułkownik francu: *Gallice* (Gallis) urządza pod *Alexandrją* dwie baterje pływaiące dla obrony obu portów; całe wybrzeże iest zadpełnione armatami. Tymczasem Anglicy zezwolili na odłożenie blokady do 20go Listop:. — Pismo maltańskie zapewnia, iż dozwolono Emirowi *Beszyrowi* wyiechać dokąd zechce, byle nie do *Syrji*. — Potwierdza się wiadomość o odwrocie Egipcjan z linji *Taurus*. — *Ibrahim* Basza bawi w *Malace*, gdzie zgromadza swoie hufce. —

Górale pod *Naplaz* i *Jerozolimą* zostali wiernemi sprawie Wice-Króla. — W *Damaszku* odkryto spisek przeciw *Egipcjanom*. — Wszystkie listy zgadzaią się w tem, że *Maronici* powszechnie są zniechęceni przeciw *Anglikom*, z powodu ich postępowania względem byłego Emira. — Nowy Emir *Beszyr* stanął na czele 10,000 Górali, z któremi wspólnie z Anglikami zamyśla natrzeć na główną siłę *Ibrahima*. — Korrespondent angielski usiłuie dowieść o ile *Ibrahim* iest okrutnym względem swoich poddanych. Wódz egipski miał w pewnej wiosce *Druzów*, wytępić 42 dzieci i kobiet, za to, że ich Ojcowie i Mężowie przeszli na stronę Turków; a z klasztoru kazał 200 zakonnic wygnać, które doznały okropnego losu. — W skutek gwałtownych burz, 9 statków mniejszych zatonęło na morzu *Czarnem*.

Włochy. — I przy brzegach *neapolitańs*: burze zrządziły szkody, mianowicie straszne gradobicie nawiedziło miasto *Noto* na wyspie *Sycylji*; niektóre ziarna gradu ważyły po 17 uncji; nie dziw, że grad podruzgotał nawet dachy. — Ojciec Śty objął 8go b. m. swoią zimową rezydencję w *Watykanie*.

Rozmaitości. — *Życie iest snem!* Tak iest, ieśli obrazy życia tak często nikną i łudzą iak obrazy snu. *Życie iest snem*, bo obrazy iego tak często i tak łatwo z pamięci wychodzą iak obrazy snu. *Życie iest snem*, bo iego dobre i złe tak rychło przemiia iak uciechy i troski snu. *Życie iest snem*, bo przygody ludzi podlegaią odmianie w różnobarwnej postaci iak obrazy snu. *Życie iest snem*, bo lubo imaginacja często nas ludzi błahemi obrazami illuzji, wszelako życie iest prawdą i ma bardzo ważne znaczenie. *Życie nie iest snem*, bo lubo obrazy iego iak snu, łatwo z pamięci wychodzą, żadna atoli chwila nie wstanie wymazania obrazów obyczajnych naszego życia. *Życie nie iest snem*, bo chociaż iego dobre i złe tak prędko przechodzą iak sen, pozostaią iednak skutki naszego działania i przynoszą owoc tak tu, iako w wieczności. *Życie nie iest snem*, bo ludzie podlegaią odmianie iak obrazy snu, wszelako widnie w nich porządek i styczność. — W numerze 283 Kurjera Warszawskiego, między Rozmaitościami, znalazłem uwagi iednego z tegoczesnych dostrzegaczy z odzieży, chodu i witania się wyprowadzone; to dało mi powód do przesłania małej obserwacji, nakształt rzeczonej, z odmianą przedmiotu; i tak uważałem, że Panna maiąca pewnego iuż Kochanka, zwykle siada lub staie tak zimą iak latem przy piecu. Ta zaś, którą iuż Kochanek porzucił, siada z robotą bliżej środku pokoiu, lecz często przy nawlekaniu igiełki, biorąc naparstek lub zmieniaiąc desenik, na piec spogląda; a ta, która ieszcze nikogo nie zaięła, lecz ma iuż serduszko przysposobione do czystej miłości, najczęściej siada przy oknie. Lubo nie bez tego, aby i Kochankowie nie pobiegli do okna po nowy przedmiot rozmowy; i opuszczona czasem zbliży się do okna chcąc choć ukryta widzieć swego odszczepcę; i oboiętka miewa przy sobie niekiedy towarzysza; iednak uważałem, że najczęściej te trzy klassy Panien, rzeczone miejsca iakby z obowiązku zajmować zwykły. Wszakże nic bez wyiątku. *Rom... Rom.....* — *S. Jean d'Akre* (S. Żan d'Akr), iest starożytnem *Ako* czyli *Akcho*; podług pisma Śgo, *Akką* orjentalistów; późniéj nazwano miastem *Ptolomeusza* według nazwiska Monarchów egipskich. Zakończeniem woien krzyżackich, w których ważny miało udział, zostało prawie do szczętu spustoszone. Szeik *Daher* poznawszy wówczas korzystne położenie *Akry*, opanował ią przemocą i przywrócił iej handel. Po śmierci *Dahera*, który zdołał podbić całą dawną Galileę, okrutny *Dżezer* Basza słynny w *Syrji* z uciemiężeń został mianowany Baszą *Akry*. *Daher* myślał o przysparzaniu maiątku z źródeł handlowych, *Dżezer* Basza myślał tylko nad sposobami obrócenia go na plac woienny. *Akra* położona o 4 myrjametry od *Tyru*, o 7 od *Jerozolimy*, w małej odległości od gór *Karmelu* i *Tabor*, iest zbudowaną na końcu półwyspu, stanowiącym ostateczny punkt północny obszernej przystani, w którą ma ujście rzeka *Koppa* czyli starożytny *Belus*. Wały od lądu maią długość 226 metrów, od frontu iest bronioną 3ma 4rpboczasemi wie-

żami. Miasto rozciąga się ku wschodowi, od strony południowej, przy brzegach morza wznoszą się szańce. W tej części znajduie się przystań; wał rozciąga się od południa na zachód, a w północnej stronie iest złączony z frontem lądowym. Średnica placu dochodzi 600 metrów, drugi mur zasłania fortyfikacje miasta. Wał ostateczny został dopiero usypany r. 1790 po odwrocie Francuzów. Za czasów oblężenia *Akry* przez *Ibrahima* Baszę r. 1832, kazał *Abdallah* Basza wznieść niektóre nowe szańce. *Ibrahim* dopiero zamienił *Akrę* na okazałą twierdzę, która z małą załogą może znacznej armji stawiać opór. Nagromadzono w niej mnóstwo magazynów, a za pomocą kanałów zostaiących w związku z rzeką *Koppą*, można całą okolicę zalać wodą. Miasto liczące 20,000 ludności prowadzi bawełną handel bardzo rozgałęziony. Pomniki tameczne są nowszej struktury, ale wzniesione z zabytków starożytnych. — Idącemu ulicą zaszedł żebrak i rzekł doń: „Proszę Waszmości *na chleb.*" Na to odpowiedział Jegomość: „Jedz bracie sam, ia wolę iść do znaiomego, który mnie prosił *na zraz* pieczeni."

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Wydział Administracyjny. Ogłasza licytacją na dostawę in minus przez opieczętowane deklaracje produktów na potrzeby Instytutu Dobroczynności na rok 1841, a w szczególności na przedmioty następuiące: Kaszy ięczmiennej korcy 160. Kaszy gryczanej korcy 74. Grochu korcy 71. Mąki pytlowej żytniej korcy 104. Chleba razowego funtów 116,000. Chleba pytlowego funtów 15,330. Masła funtów 1,352 Oleiu garncy 80. Licytacja takowa odbędzie się w d. 11 Grud: r. b. o godzi: 4tej po połud: w Sali Posiedzeń Wydziału w domu Towarzystwa. O warunkach licytacji przekonać się można każdodziennie w Kancellarji Towarzystwa.— Warszawa d. 15 (27) Listop: 1840 r. — Członek, Sekretarz Wydziału, J. *Siwczyński.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pusłowski Fra: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Dobiecki Mat: Dzie: z Lisiewic: Slaski Wład: Dzie: z Chołdowca: Pstrokoński Adam Dzie: z Grzymalnej; Kempner Joachim Dziedzic z Lipic.

DONIESIENIA.

SOWA żywa lub zabita, potrzebna iest na lekarstwo; uprasza się PP. Myśliwych w okolicy Warszawy zamieszkałych, ieśli przytrafi się uiąć lub zabić takową, dostawić przy ulicy Leszno Nr 701, w domu Forwerka, na pierwsze piętro. Uczynność ta prócz wdzięczności dostarczycielowi, nagrodzoną dobrze będzie; gdyby zaś nie chciał przyiąć, takowa na ubogich przeznaczy się.

Fabryka Wyrobów Lnianych w Żyrardowie w Gub: Mazowieckiej Obwodzie Sochaczewskim exystuiąca, potrzebuiąc do zatrudnień w tejże fabryce DZIEWCZĄT kilkudziesięciu, zdrowych, w wieku od lat 9 do 15tu będących, uwiadamia niniejszym interesantki, iż za pośrednictwem Rodziców lub Opiekunów, bliższą wiadomość o przyiąć się maiacym obowiązku i zań wynagrodzenie, powziąść mogą przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubieńskich pod Nr 1066, u podpisanego. *S. Żebrowski.*

Do nowo założonego Handlu H. Henigstein przy ulicy Miodowej Nr 486, nadszedł świeży transport TOWARÓW iako to: Kamizelek kaźmierkowych, Chustek tybetowych, Szalików axamitnych, atłasowych i tybetowych, Chustek damskich atłasowych, mantynowych i tybetowych, mniejszych i wiekszych, Gatek wełnianych i bawełnianych, Kaftanikow ciepłych, Skarpetek, etc., z czem Prześwietnej Publiczności poleca się za cenę umiarkowaną.



Para KONI rossyjskich gniadych i BRYCZKA niekryta pleciona, suknem wewnątrz wybita, są do sprzedania razem lub osobno. Bliższa wiadomość pod Nr 1310, przy ulicy Nowy-świat, u Struża.

Lorenz Wolf, Tyrol, Operator odcisków, mieszkaiący w Warszawie w Hotelu Lipskim, po złożonych probach przed Główną Radą Lekarską Król: Pols: z mocy upoważnienia JW. Głównego Insp: ktora zdrowia z d. 10/22 Lipca 1840 r. za Nrem 1926. i objawienia W. Inspektora służby zdrowia z d. 13/25 Lipca r. b. za Nrem 997, w powrocie swoim do Warszawy, poleca się Prześw: Publiczności operowaniem ODCISKÓW, które nowym swym sposobem bez zrządzenia najmniejszego bolu i szkody, dokładnie wyrzyna i gubi. Przytem ma u siebie na sprzedaż MAŚĆ gubiącą odciski, gdzie operacja nie może nastąpić; PROSZEK niszczący Pluskwy; POLITURĘ na łatwe i tanie odświeżenie sobie mebli w domu. WODĘ od wszelkich plam na materjach iedwabnych, merynosach i sukni; PROSZEK od rdzy i atramentu; MASSĘ do ostrzenia brzytew; WODĘ KOLOŃSKĄ, MYDŁA pachnące i POMADY na włosy, wszystko to w sposobie dokładnym, niezawodnym, i za cenę nader umiarkowaną.

W domu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, do wynaięcia od każdego czasu całe PIERWSZE PIĄTRO

od frontu z MEBLAMI lub bez mebli, również i 4ry POKOIE na 2m piątrze od frontu.



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, w domu Boka, nadszedł 7 transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego mało solonego, z Kantoru braci Sapożnikowych; oraz 3 transport WINOGRON Astrachańskich.

A. Kucharkin.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Kraszewskiej, zaginęła: znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.



PANTALJON mahoniowy fabryki wiedeńskiej, o pół 7mej oktawy, iest do wynaięcia od dnia 1 Grudnia r. b. Dowiedzieć się można przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1032, u Właściciela domu.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Andrzeia Columb, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 9.



W dniu 28 b. m. zgubioną została KSIĄŻKA od Nabożeństwa, pisana, okładka krzyżową robotą zwierzchu, a spodnia z safjanu pąsowego i cyfra P. M. r. 1837, w przechodzie od Sgo Krzyża ku Poczcie. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera za nagrodą przyzwoitą.

Inspektowych OKIEN z kitem wodotrwałym, w mniejszej lub większej partji, SZKŁA w taflach do okien po zniżonej cenie kupić można w Warsztacie Szklarskim w domu przechodnim przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskie Przedmieście pod Nr 375, czyli tam gdzie Traktjernia pod siwym Konikiem.

Rafał Cybulski.



SUMMA zł. 40,000 iest do wypożyczenia, lub też ktoby miał Dom do zbycia, lub też do wydzierżawienia, może się zgłosić pod Nr 418 na Krak: Przed:, na 1sze piątro, gdzie może powziąść bliższą informacją.

Do roznoszenia Gazet, potrzebni są 3 CHŁOPCY, w wieku lat od 14 do 16; maiący chęć, zgłoszą się do Drukarni Banku Polskiego.



ZŁOTYCH 100 NAGRODY. Skradziony został ZEGAREK złoty cylinder, na 4ch rubinach, złoty kapsel w kopercie Nr 13,536, cyferblat srebrny, cały matowy, wielkość zegarka linji 15, na cyferblacie iest malutki napis Breguet, z łańcuszkiem złotym długości półtora łokcia, bez klamerki, spoione kółeczkiem złotem. Ktoby uwiadomił pod Nr 1352, przy ulicy Sto Krzyzkiej, otrzyma powyższą nagrodę.



Zawiadamia Ogrodnik, Dzierżawca Ogrodów w Grossowie, iż są u niego po miernej cenie do nabycia SZCZEPY winne z najlepszych gatunków win francuzkich. Bliższa wiadomość w Magazynie Grossa przy ulicy Miodowej w środku filarów pod Nr 497.



BRYKA kryta, pakowna, na rysorach, używana, lecz mocno budowana, do sprzedania każdego czasu, za bardzo mierną cenę; dowiedzieć się o niej można na ulicy Bednarskiej Nr 369 na 2m piątrze, w domu JW. Referendarza Wernera.



Para KONI gniadych, rosłych, do sprzedania pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej, w 2giej Stajni po prawej stronie od wejścia w dziedziniec.

Przez Posłańca z Biura Obwodu wysłanego, zgubiony został DOWÓD Kommissji Centralnej Likwidacyjnej, z Epoki Rady Najwyższej b. Xięstwa Warszawskiego pod Nr 932, na złp. 1,151, dla Gromady wsi Bafałówki udzielony, a następnie na rzecz Xiędza Wnorowskiego Proboszcza Parafji Kuflew legalnie ustąpiony. Uprasza się znalazcę takowego dowodu, o oddanie do Biura Kommissarza Obwodu Stanisławowskiego w mieście Mińsku, lub właścicielowi Xiędzu Wnorowskiemu Proboszczowi Parafji Kuflew.

Chcący podjąć się WYWÓZKI i SPŁAWU znaczney partji drzewa w klocach, sążniach i t. p., z Lasów o mil 9 od Warszawy, o milę zaś iedną od brzegu Wisły i od Skórzy gdzie Magazyn Solny odległych, zechce się zgłosić do domu pod Nr 1260 przy ulicy Nowy-świat na 1wsze piątro po lewej stronie.

Sekwestrator Cyrkułów 9. 10 i 12. Wiadomo czyni, iż z mocy upoważnienia Urzędu Municypalnego M. Warszawy pod d. 7/21 Października r. b. Nr 23222/4574 odręcznie z Wydziału Kass wydanego, zaietę na satysfakcją Podatków Ruchomości, a mianowicie: Szafa iesionowa i Zegar stoiący i t. p., w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. w domu Nr 2919 przy ulicy Solec o godzinie 3. z południa, przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną.

Majewski.

Osoba maiąca zamiar wyiechania za dni kilka do PETERSBURGA wygodnym poiazdem, życzy mieć Towarzysza podróży na koszt wspólny. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

W miesiącu Czerwcu, zgubiony został KWIT wydany d. 19 Września 1837 na summę złp. 3,206 gr. 20, przez Kassę Główną Gubernji Mazowiec: na imie Joska Trzcinę Dzierżawcę dochodów Konsumcyjnych Miasta Góry, a przez niego cedowane, na rzecz podpisanego et Komp. Uprasza się ktoby takowy Kwit znalazł, zechce się zgłosić pod Nr 2410 do Całka Zamek, przy ulicy Nowolipie, za nagrodą.

Mordka Rechenssman.

Skład Gorsetów przy ulicy Miodowej w Pałacu niegdy Paca, ma zaszczyt donieść, iż w tych dniach odebrał transport MATERJI w najlepszym gatunku do wyrabiania Gorsetów, której łokieć kosztuie po zł.

72, czyli na ieden gorset złp. 144; nadto odebrał MODEL do Gorsetów tak zwanych ala Tagljoni, który w rzeczonej fabryce wyrabia się i sprzedaie po złp. 180; taniość i dogodność rzeczonych gorsetów, a nadto rychłe wygotowanie zjednaią względy Szanownej Publiczności.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. — Podaie niniejszem do wiadomości Publicznej, iż Towary na rzecz Skarbu skonfiskowane, składaiące się z Perkalów bawełnianych drukowanych, Tiulów bawełnianych białych, Pończoch i rękawiczek bawełnianych, Zegarków kieszonkowych, Igieł, i innych Towarów, tudzież Książek w ięzyku hebrajskim drukowanych, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacją głośną więcej daiącemu. Licytacja ta odbywaną będzie w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. od godziny 10 z rana do 2 z południa, w zabudowaniach Komory Konsumowo Składowej Marywill zwanych, przy ulicy Wierzbowej położonych, i w dniach następnych w tym samym czasie z wyłączeniem świąt kontynuowaną zostanie.—W Warszawie dnia $^{14}/_{26}$ Listopada 1840 r. Inspektor Iszy Dyryguiący Służbą Komory *Żarnowski*. Za Sekretarza *Wyrzykowski*.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dalsza sprzedaż znacznej Bibljoteki składaiącej się z rozmaitych dzieł, a mianowicie Klassyków łacińskich, francuzkich i polskich, przy ulicy Leszno w domu pod Nr 733, codziennie wyiąwszy Niedzielę i Święta o godzinie 2 z południa kontynuowaną będzie, aż zupełnego onej wyprzedania. *Edw. Marjewski* Komor:.

Potrzebna iest OSOBA płci żeńskiej, umieiąca po niemiecku i po polsku, czytać i pisać (chociażby tylko po polsku), w średnim wieku, zaopatrzona w stosowną kwalifikacją dobrego prowadzenia się i kaucją od złp. 600 do 1,000, od których procent stosowny pobierać będzie; a to do utrzymania Sklepu Norymbergskiego i Galanteryjnego. Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 625, u Rządcy tegoż Hotelu.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

DOBRA położone w Gubernji Lubelskiej o mil 4 od Lublina, blisko Wieprza, 2 mile od Krasnegostawu, ćwierć mili od głównego szose, obejmuiące przestrzeni 5,000 morgów miary nowo-polskiej, w której 1,000 morgów znajduie się pięknego Lasu. Dobra te w glebie pszennej maią 3 folwarki iak najpiękniej zabudowane, między innemi budowlami, są 4ry duże Owczarnie murowane, Gorzelnia pistorjusza na 50 korcy zacieru dziennego kartoflanego, i wiele innych, 3 Karczmy, w których do 4,000 garcy Okowity iest wyszynku. Włościan w tych dobrach iest 107, odrabiaiących rocznie 12,000 dni ciągłych, ludność ogólna dochodzi do 800 dusz, włościanie oprócz pańszczyzny daią Osepów 90 korcy Żyta, tyleż Owsa, i do 700 sztuk Drobiu, Włościanie są w dobrym bycie, maią własną Kassę Gromadzką i Magazyn zbożowy, maią swój sprzężaj własny i sami się buduią. Obok wygodnego Dworu, iest obszerny Ogród spacerowy i 2 Ogrody owocowe i warzywny. Te dobra maią Łąki nad Wieprzem, z których 200 fur siana zbieraią, razem z Inwentarzem sprzedane będą 2,500 Owiec merynosów z czystej rassy elektoralnej, 100 sztuk Bydła rogatego, 40 Koni, 3 Mleczarnie, 3 Sieczkarnie, i wszelkie Sprzęty gospodarskie. Nadmienia się że w tych Dobrach iest 20 Budynków murowanych i Towarzystwa 220,000 złp. Dalsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym na Krak: Przed: Nr 415.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Zginęła KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Staroz: Eljasza Berkowicza Amsel; ktoby takową posiadał, raczy oddać pod Nr 2191.

Otrzymawszy w tych dniach, znaczny transport WŁÓCZKI angielskiej, KORDONKU i FELLI do deseni, różnego koloru i gatunku, iako też KANWY wszelkiego rodzaiu, i inne PRZEDMIOTY do krzyżowej roboty służące; mam zaszczyt polecić się niniemi Szanownej Publiczności, przyrzekaiąc przy rychłej usłudze, najumiarkowańsze ceny; oraz dla dogodności Szan: Publ: różne desenie wypożyczaią się. *Fajwel Goldforb* za Żelazną Bramą przy ulicy Targowej pod Nr 127 na przeciw pałacu Krasińskich.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połud: ciepła 0.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 24 raz *Komornik Poetą*. JP. *Fedecki* Uczeń Szkoły Dram: przedstawi rolę Komornika iako wstęp 2gi. Zakończy **100** raz *Antoni* i *Antosia*.

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej, WIELORYB.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Ogrodzie w Salonie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją P. *Szyndlera*, grać będzie od w pół do 4 z połud: do 8.



Nowo otworzoną została KAWIARNIA w domu W. Ostrowskiego Rejenta, dawniej Klerta, przy ulicy Długiej pod Nr 543, na dole od frontu, która poleca się Szanownej Publiczności.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, kompanja nowo przybyła z Czech Franciszka *Kersek*, znana z swego talentu, na instrumentach dętych grać będzie. Zacznie się o godzinie 6tej wieczorem; przyczem można dostać Napoiów wszelkich przy rychłej usłudze.